

PIOTRKOWCZYKOWIE JAKO WYDAWCY GRADUAŁÓW
PRZEZNACZONYCH DLA DIECEZJI POLSKICH

I

Pośród wielu oficyn wydawniczych działających w Krakowie w okresie XVI i XVII w. jedną z najbardziej znaczących i zasłużonych dla wydawania ksiąg liturgicznych była drukarnia Piotrkowczyków. Działali w niej kolejno: Andrzej Piotrkowczyk senior — założyciel drukarni, Andrzej Piotrkowczyk junior — syn poprzedniego, Anna Teresa z Pernusów Piotrkowczykowa — żona, a potem wdowa po Andrzeju juniorze oraz Stanisław Teodor Piotrkowczyk — syn Anny i Andrzeja młodszego. Omówieniu życia i działalności tych postaci zostanie poświęcona pierwsza część artykułu.

1. ANDRZEJ PIOTRKOWCZYK SENIOR

Andrzej Byczek, takie bowiem było pierwotne nazwisko Piotrkowczyka, urodził się ok. 1550 r. prawdopodobnie w Piotrkowie Trybunalskim, skąd przed 1570 r. przybył do Krakowa. Rodzinnego nazwiska nigdy nie używał. Przyjął nazwisko Piotrkowczyk od miejsca swego pochodzenia¹. W Krakowie szybko rozpoczął działalność drukarską. Już w 1570 r. ukazał się sygnowany jego nazwiskiem „Libellus de humoribus” S. Chruszczewskiego². Prawa miejskie uzyskał w 1574 r. jako „bibliopola” tzn. księgarz, drukarz, sprzedawca książek. Jest to zrozumiałe, gdyż przybываяc do Krakowa podawał się za wędrownego księgarza zajmującego się handlem książkami³. Oficynę swoją, a później także odlewnię czcionek, ulokował prawdopodobnie na I piętrze domu (zwanego później „Pod Wiewiórką”) przy ulicy Floriańskiej (dziś nr 15)⁴. Już w 1578 r. podjął próbę drukowania ksiąg liturgicznych wydając zatwierdzone przez Synod Piotr-

¹ *Cracovia impressorum XV et XVI saeculorum*. Wyd. J. Ptaśnik. W: Monumenta Poloniae Typographica XV et XVI saeculorum. Vol. 1. Leopoli 1922 s. 83—4.

² *Słownik pracowników książki polskiej*. Warszawa — Łódź 1972. Hasło: Piotrkowczyk s. 684.

³ Tamże. Por. *Cracovia impressorum...* jw.

⁴ Tamże.

kowski w 1577 r. modlitwy za Ojczyznę⁵. Wycofał się jednak szybko z tego przedsięwzięcia z uwagi na przywilej, jaki otrzymał od Stefana Batorego inny drukarz — Jan Januszowski, właściciel tzw. drukarni Łazarzowej (od nazwiska jego ojca Łazarza Andrysowicza) dnia 28 VII 1578 r. na dziesięć lat⁶. Wydawać by się mogło, że drugi przywilej zdobyty przez Januszowskiego w pięć lat później na wyłączne prawo drukowania mszałów i brewiarzy przesądził na jego korzyść sprawę wydawania druków kościelnych, zwłaszcza liturgicznych. Stało się jednak inaczej⁷. Już bowiem w 1579 r. wyszły u Piotrkowczyka „Constitutiones Dioecessanae Cracovienses in diversis sinodis...” przedrukowane zresztą później jeszcze kilkakrotnie⁸. Gdy wygasła moc pierwszego przywileju, Januszowski zaczął się z wolna wycofywać z działalności drukarskiej. Częściowe przejęcie jego praw przez Piotrkowczyka uzyskało widocznie zgodę Januszowskiego, skoro w dokumentach brak wzmianek o karach czy procesach wytoczonych Piotrkowczykowi. W międzyczasie ten ostatni w trosce o estetykę swoich druków wykupił wiele wartościowych klocków drzeworytowych, pochodzących z innych drukarni krakowskich: J. Hallera, F. Unglera, M. Wirzbięty, Łazarzowej i Scharffenbergów. Później je wypożyczał, zapewne ciągnąc z tego zyski⁹. Na uwagę zasługują takie wydania Piotrkowczyka, bogato ilustrowane drzeworytami i miedziorytami, jak „Gniazdo cnoty” B. Paprockiego (1578), „Hippica, to jest o koniach księgi” M.M. Drohostajskiego, „Roxolanie” S. Klonowicza (1584), kilka przedruków poezji J. Kochanowskiego i inne; z wydawnictw zaś religijnych liczne rozprawy pisarzy jezuickich, m.in. dzieła P. Skargi („Kazania”, 1595, 1597; „Żywoty Świętych” 1591, 1598, 1601 i nn.) i J. Wujka („Nowy Testament” 1605)¹⁰. Pierwszym poważniejszym dziełem liturgicznym było „Psalterium” wydane w 1599 r., dostosowane do wymogów reformy trydenckiej¹¹. Od tego momentu rozpoczęła się działalność Piotrkowczyka związana z wydawaniem ksiąg liturgicznych, prowadzona dalej przez syna i jego dziedziców. Już w następnym roku ukazały się dzieła wymagające jeszcze większej inwencji drukarskiej, graficznej i wydawniczej niż wspomniani już psalterz, mianowicie „Antiphonale” i „Graduale”¹². Również drukowanie pierwszego patronału mszalnego dla Polski (1605 i 1607) przypadło w udziale Piotrkowczykowi.

Z jego warsztatem związany jest także mszał krakowski z 1607 r., ostatni mszał diecezjalny drukowany w Polsce po reformie trydenckiej¹³.

⁵ T. L. Pietras: *Produkcja katolickiej książki liturgicznej w Polsce od końca XV do połowy XVII wieku*. „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”. T. 40: 1980 s. 100.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

⁸ *Słownik pracowników książki...* dz. cyt.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Z. Wit: *Śpiew w liturgii na ziemiach polskich w XIX wieku*. W: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*. T. 3. Lublin 1980 s. 220. Egzemplarz „Psalterium” znajduje się m.in. w Bibliotece Seminarium Duchownego w Sandomierzu, sygn. 12159. Księgę tę dedykował Piotrkowczyk kard. J. Radziwiłłowi, biskupowi krakowskiemu.

¹² Egzemplarz Antyfonarza przechowywany jest w Bibliotece Jagiellońskiej, sygn. Cim. 8461. Graduał znajduje się w Bibliotece Seminarium Duchownego w Tarnowie, b.s.

¹³ T.L. Pietras: dz. cyt. s. 101.

Postanowienie o nieużywaniu mszałów drukowanych w Polsce, ale wyłącznie

W 1608 r. uzyskał Piotrkowczyk od króla Zygmunta III Wazy tytuł typografa i serwitora królewskiego¹⁴, a w 1615 r. przywilej na druk konstytucji sejmowych poprzednio tłoczonych w drukarni Łazarzowej i Scharffenbergów. W trzy lata później ten sam przywilej po długich zabiegach osiągnął dla swego syna Andrzeja¹⁵.

Jako typograf królewski Piotrkowczyk wydał ok. 1616 r. „Konstytucje, statuta i przywileje na wolnych sejmach koronnych w r. P. 1550 aż po rok 1616 uchwalone”, przygotowane przy pomocy syna Andrzeja i później przez jego następców kontynuowane¹⁶.

Ostatnimi wydawnictwami liturgicznymi drukowanymi przez Andrzeja Piotrkowczyka starszego były: „Antiphonale” (1607) oraz „Graduale” (1614)¹⁷. W sumie warsztat Piotrkowczyka seniora wytłoczył ok. 280 tytułów, z których wiele miało po kilka edycji. Pod koniec życia drukarz uzyskał zgodę na przyjęcie pomocników: syna Andrzeja i zięcia Tomasza Dolabelli, malarza królewskiego, który zarządzał oficyną po śmierci Piotrkowczyka w 1620 r. aż do czasu objęcia jej przez syna Andrzeja¹⁸.

2. ANDRZEJ PIOTRKOWCZYK JUNIOR

Piotrkowczyk młodszy urodził się w 1584 r.¹⁹. Zapisany w 1601 r. na Uniwersytet Krakowski, zdobył w trzy lata później tytuł bakałarza sztuk²⁰. Studia swe dopełnił za granicą: w Italii, Niemczech, Belgii i Paryżu oddając się przy tym także kształceniu i wychowywaniu młodzieży arystokratycznej. Był wychowawcą m.in. Mikołaja i Albrychta Stanisława Radziwiłłów. W czasie pobytu za granicą Piotrkowczyk nawiązał i utrzymywał stosunki z wielu wybitnymi osobistościami. W Lowanium np. studiował u Ericiusa Puteanusa, filologa, filozofa, krytyka tekstów łacińskich, znawcy starożytności, znakomitego pedagoga i wychowawcy, który

rzymskich według reformy Piusa V, wydał dla diecezji krakowskiej synod kard. Jerzego Radziwiłła w 1593 r., a dla archidiecezji gnieźnieńskiej synod arcybiskupa Stanisława Karnkowskiego w tymże roku. Zarządzenie to potwierdził synod diecezjalny gnieźnieński arcybiskupa Jana Wężyka w 1628 r. Każdy kościół — w myśl dekretu — powinien posiadać dwa takie mszały, z których kapłani uczyliby się ceremonii i rytu rzymskiego. Por. S. Chodyński: *Mszały dla diecezji polskich*. W: *Encyklopedia Kościelna*. T. 15. Warszawa 1883 s. 265.

¹⁴ *Słownik pracowników książki...* dz. cyt.

Serwitoriat — to opieka królewska, uwalniająca drukarzy od ciężarów miejskich i od sądownictwa pozakrólewskiego. Serwitoriat hamował w pewien sposób swobodę wydawniczą drukarza i nakładał znaczne obowiązki w stosunku do kancelarii królewskiej. Stwarzał także podstawy do rozciągnięcia kontroli nad produkcją drukarską. Por. A. Kawecka-Gryczowa: *Rola drukarstwa polskiego w dobie Odrodzenia*. Warszawa 1954 s. 99.

¹⁵ *Słownik pracowników książki...* dz. cyt.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ T.L. Pietras: dz. cyt. s. 101.

Egzemplarz Antyfonarza znajduje się w Bibliotece Muzeum Narodowego w Krakowie, Graduał — w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu, sygn. 4125.

¹⁸ *Słownik pracowników książki...* dz. cyt.

¹⁹ M. Gębarowicz: *Jan Andrzej Próchnicki (1553—1633)*. Mecenas i bibliofil. Kraków 1981 s. 175.

Słownik pracowników książki na s. 684 podaje jako przypuszczalną datę urodzin Andrzeja 1581 r. Przyjmujemy datę ustaloną przez Gębarowicza, gdyż jego pozycja ukazała się blisko 10 lat po wydaniu *Słownika* i stanowi jego uzupełnienie.

²⁰ W. Budka: *Piotrkowczyk i Kupisz*. „Silva Rerum”. T. 4: 1928 s. 24.

kontynuował dzieło swego jeszcze sławniejszego poprzednika Justusa Lipsiusa (1547—1606). Tam też poznał późniejszego arcybiskupa lwowskiego Jana Andrzeja Próchnickiego, z którym żywe kontakty utrzymywał już jego ojciec²¹.

Do Polski wrócił Piotrkowczyk ze stopniem doktora filozofii. W 1614 r. otrzymał stanowisko profesora filozofii w Akademii Zamojskiej, gdzie wykładał do 1616 r.²². Podczas pobytu w Zamościu pragnął zaskarbić sobie łaski syna Jana Zamojskiego, ordynata Tomasza Zamojskiego. Ponieważ ten ostatni przebywał za granicą, więc Piotrkowczyk pisywał do niego listy donosząc mu o nowościach. Poświęcił mu także dzieło „Quaestio de probationibus”²³.

Niestrudzenie szukając protektorów napisał w 1615 r. list do poety Szymona Szymonowicza, powołując się w nim na przyjazne stosunki poety ze swoim ojcem. Zaproszony do dworku w Czernięcinie, posiadłości Szymonowicza pod Zamościem, z niewiadomych przyczyn wizyty tam nie nie złożył. Napisał za to drugi list dołączając do niego rozprawkę „Quaestio de iure” z prośbą o opinię. W odpowiedzi Szymonowicz nie wydał sądu o rozprawie, ale prosił o przysługę: dostarczenie dwóch listów dla Rektora Akademii Krakowskiej oraz o wyszukanie kopisty biegle przepisującego wiersze. Wykorzystując taki obrót sprawy, Piotrkowczyk przyrzekł postarać się o pisarza i przy okazji prosił Szymonowicza o wierszyk dedykacyjny do swego dziełka prawniczego, które poświęcił Tomaszowi Zamojskiemu. Szymonowicz na ten list w ogóle nie odpisał, prawdopodobnie uważając prośbę za duży nietakt. J.K. Heck komentując ten epizod z życia Piotrkowczyka młodszego uważa, że był on człowiekiem sumiennym, rzutkim, ale pozbawionym polotu i dość miernego talentu²⁴. Sąd ten wydaje się zbyt surowy.

Nie poprzestając na filozofii, Piotrkowczyk zajął się naukami prawnymi, które zawsze uważał za kompendium wszelkiej wiedzy i którym mógł się oddać stosunkowo późno. Wznowił więc stosunki z Uniwersyteciem Krakowskim. Studia swe zainaugurował dysputacją na wydziale prawa w 1615 r. pt. „Quaestio... de privilegiis et excessibus privilegiatorum...”, którą dedykował arcybiskupowi Próchnickiemu. Praca ta jest jedną z najstarszych rozpraw z dziedziny prawa w Polsce wydanych drukiem. Za wspomniane już dziełko „Quaestio de probationibus” otrzymał Piotrkowczyk w 1616 r. bakalaureat z prawa²⁵. W tym też roku przeniósł się na stałe do Krakowa, gdzie razem z ojcem zajął się przygotowaniem różnych wydawnictw do druku, w tym także trzech swoich rozpraw. Jedną z nich: „Quaestio de bona fide in praescriptionibus” była podstawą do uzyskania przez niego stopnia doktora prawa w 1618 r.²⁶. Jednocześnie podjął Piotrkowczyk wykłady z prawa na Uniwersytecie Krakowskim. Śmierć ojca (1620) zastała go na stanowisku rektora Akademii Lubrańskiego w Poznaniu. Do Krakowa wrócił w 1621 r., aby ob-

²¹ M. Gębarowicz: dz. cyt. s. 176 nn.

²² Tamże s. 175.

²³ J.K. Heck: *Korespondencja A. Piotrkowczyka z Szymonowiczem*. „Pamiętnik Literacki”. T. 1: 1902 s. 86 nn.

²⁴ Tamże s. 88 nn.

²⁵ M. Gębarowicz: dz. cyt. s. 177.

²⁶ *Słownik pracowników książki...* dz. cyt.

jąc zarząd drukarni, którą do tego czasu w jego zastępstwie prowadził T. Dolabella²⁷.

Od chwili objęcia oficyny, którą unowocześnił i ulepszył, uważany był za drukarza pracującego dla Akademii Krakowskiej²⁸. W swoich pracach drukarza królewskiego poczuł się Piotrkowczyk zagrożony przez fakt wydawania konstytucji sejmowych także przez innych drukarzy, zwłaszcza warszawskich, np. J. Rossowskiego i J. Treplińskiego. Zaczął więc zabiegać o potwierdzenie przywileju. Uzyskał go od Zygmunta III 6 III 1625 r. i powtórnie od króla Władysława IV 15 III 1633 r. Ten ostatni mianował go typografem i serwitorem królewskim na cały czas swego panowania. Ponadto przelał na niego uprawnienia dane mu w 1618 r. przez Zygmunta III a dotyczące druku konstytucji sejmowych i innych wydawnictw urzędowych. Nadał mu także prawo wyłączności przedrukowywania już wydanych konstytucji. Wreszcie w dowód specjalnej łaski zwolnił kamienicę przy ul. Floriańskiej, będącą własnością Andrzeja młodszego i jego żony Anny, od obowiązku udzielania gościny przyjezdnym do Krakowa. Z tekstu przywileju wynika także, że Piotrkowczyk był już wówczas rajcą miasta Krakowa²⁹.

Ważnym wydarzeniem dla działalności oficyny było nadanie Piotrkowczykowi w 1628 r. uchwałą synodu piotrkowskiego przywileju na wyłączne drukowanie niektórych ksiąg liturgicznych, jak antyfonarzy, gradualów i rytuałów, obwarowanego sankcjami karnymi z ważnością na trzy lata. Przywilej stawał jednak warunek, że wyda on te księgi własnym kosztem. Księgi zaś miały być wydane poprawnie, co w owym okresie zamieszania spowodowanego reformą liturgii oraz innym niż w średniowieczu rozumieniem rytmiki gregoriańskiej, było zadaniem niesłychanie trudnym³⁰. Tak więc zapobiegliwy Piotrkowczyk uzyskał prawa królewskie i kościelne.

²⁷ Tamże. Por. M. Przywecka-Samecka: *Drukarstwo muzyczne w Polsce do końca XVIII wieku*. Kraków 1969 s. 155.

²⁸ *Słownik pracowników książki...* dz. cyt.

²⁹ W. Budka: dz. cyt. *Słownik pracowników książki...* dz. cyt.

Przywilej z 1633 r. stwierdza m.in.: „... Ex iis est excellens et spectabilis Andreas Petricovius iuris utriusque doctor, consul Cracoviensis, qui cum in literariis palaestris artibus et disciplinis liberalibus probe excoluisset teneram aetatem suam, varias deinde orbis christianae regiones pervagatus, hanc quae in illo maxime celebratur eruditionem et rerum maximarum notitiam in patriam reversus attulit. Succedenti tempore cum Almae Academiae Cracoviensis doctrinam et indolem suam feliciter approbasse doctoratus lauream, totius universitatis iudicio omniumque applausu assecutus, ea hactenus eruditionis, doctrinae, integritatis specimina edidit, quibus et serenissimo piae memoriae Parenti nostro commendatus regisque aliquot rescriptis et privilegiis condecoratus et magni nominis in hac Republica vir is apprimè clarus probatusque evasit...”. Cyt. za W. Budka: dz. cyt. s. 26.

³⁰ M. Przywecka-Samecka: dz. cyt. s. 155. T.L. Pietras: dz. cyt. s. 101.

A oto treść przywileju:

„De libris Ecclesiasticis imprimendis

Animadvertens Synodus in tota Provincia magnam librorum ecclesiasticorum penuriam, eosque qui supersunt vetustate esse consumptos, dat facultatem excellenti Andreae Petricovio, I.V.D. typographo Cracoviensi, Antiphonarum, Graduale, Rituale sive Agendorum et Constitutionum Provincialium libros, postquam iuxta decretum S. Synodi recogniti fuerint, imprimendi et pro usibus Ecclesiarum iusto precio vendendi concedit: praecipiens, ne quispiam alius typographus Regni et Magni Ducatus Lithvaniae quocunque praetextu, eosdem praefatos libros recudere, aut alibi recussos in Provinciis Regni Poloniae vendere praesumat ad triennium, sub poena excommunicationis et in subsidium quadringentorum aureorum caeterisque poenis arbitrio

Wraz z odziedziczonym po ojcu warsztatem drukarskim Piotrkowczyk młodszy przejął również dobrą tradycję wydawania ksiąg liturgicznych. Już w pierwszym roku swej działalności wydrukował opracowany przez Andrzeja Dąbrowę-Szczepanowskiego „Processionale”. W 1624 r. wydał patronał mszalny, a w rok później „Officium Purissimae et Immaculatae Conceptionis Sanctissimae Marie” w układzie Alfonsa Rodrigueza. W 1627 r. ukazało się „Officium Passionis Jesu Christi...”³¹. Całość dorobku wydawniczego druków liturgicznych jego warsztatu wynosiła 20 tytułów. Najliczniej reprezentowane są oficja brewiarzowe. Dwa z nich związane są z polskim życiem liturgicznym: oficjum dziękczynne za odniesione zwycięstwo nad Turkami pod Chocimem (10 X 1621) oraz na uroczystość św. Stanisława Kostki, patrona Królestwa Polskiego. Spośród czterech tytułów większych druków liturgicznych wymienić należy wspomniany już patronał mszalny, mszał żałobny, nowo opracowane „Graduale” (1629) oraz całkiem nową księgę „Rituale sacramentorum” (1631)³².

Do innych ciekawszych wytworów oficyny Piotrkowczyka młodszego należą dwa zbiory konstytucji sejmowych (1625, 1637), „Kazania” F. Birkowskiego (1620, 1623, 1628), „Dzieje w Koronie Polskiej” (1637) i „Dworzanin” Ł. Górnickiego (1639). Za wydrukowanie dzieła „Gratis albo Discurs” (1625), skierowanego przeciwko jezuitom, Andrzej Piotrkowczyk został publicznie wychłostany (20 XI 1625), a nakład dzieła spalono. W 1638 r. oskarżył on drukarza Ł. Kupisza o bezprawny przedruk jego książek. W sumie Piotrkowczyk młodszy wytłoczył ok. 230 druków³³.

Piotrkowczyk miał dwóch synów i pięć córek. Dwie z nich zostały zakonnicami. Posagiem dla córek były m.in. jego własne druki, które dla bezpieczeństwa przechowywał w klasztorze przy kościele św. Marcina, gdzie jedna z córek (Elżbieta) była zakonnica. Część otrzymała później Maria Elżbieta poślubiona w 1641 r. przez drukarza warszawskiego P. Elerta. Druki i urządzenia drukarni, stanowiące część oficyny Piotrkowczyka, P. Elert przeniósł niebawem do Warszawy³⁴. Andrzej Piotrkowczyk młodszy zmarł w 1645 r. Jego nagrobek znajduje się w krużgankach kościoła OO. Dominikanów w Krakowie³⁵.

3. ANNA TERESA Z PERSUNÓW PIOTRKOWCZYKOWA

Wdowa po Andrzeju Piotrkowczyku Anna Teresa (ok. 1600—30 I 1672) objęła drukarnię po śmierci męża. Uzyskała ona od króla Jana Kazimierza w 1650 r. dodatkowy przywilej: zwolnienie od podatku tłoczonych w jej oficynie książek. W pracy pomagał jej syn Stanisław Teodor. Anna Teresa sygnowała swe książki najczęściej „Wdowa i dziedzice Andrzeja Piotrkowczyka” lub też rzadziej „Anna Teresa Piotrkowczykowa”. Ogółem

illustrissimi et reverendissimi d. Archiepiscopi irrogandis; praesertim cum eodem libros sumptu proprio se editurum idem Typographus offerat et polliceatur”.

³¹ T.L. Pietras: dz. cyt. s. 101.

³² Tamże s. 102.

Egzemplarz Graduale znajduje się w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, sygn. 4 g.18.1.1a.

³³ Słownik pracowników książki... s. 684—685.

³⁴ Tamże s. 685.

³⁵ Tamże.

wytłoczyła ponad 60 druków, głównie religijnych, kilka panegiryków własnego autorstwa a także kilka druczków swoich synów: Aleksego i Stanisława Teodora³⁶. Okres ten można określić mianem „okresu wielkich form”, a to z uwagi na objętość i format bibliograficzny druków, a nie z uwagi na obfitość wydań³⁷. Ukazała się wówczas poprawiona edycja „Antiphonale” (1645), przygotowana zresztą jeszcze za życia Andrzeja, następnie „Rituale” (1647), „Psalterium” (1654) oraz dwa wydania „Graduale” (1651 i 1660)³⁸. Produkty te, choć wyróżniające się pod względem formalnym, z punktu widzenia wydawniczego nie stanowiły niczego nowego, gdyż na ogół były przedrukami wydań poprzednich³⁹. W tym okresie oficyna Piotrkowczyków zaczęła wyraźnie chylić się ku upadkowi⁴⁰. Po nobilitacji syna Teodora w 1662 r. Anna zapisała mu dom wraz z drukarnią, w której już od 1649 r. tłoczył on na własny rachunek. Druki z podpisem Anny Teresy ukazywały się do 1665 r.⁴¹.

4. STANISŁAW TEODOR PIOTRKOWCZYK

Urodził się ok. 1625 r. jako syn Andrzeja i Anny. Zmarł ok. 1676 r. Był poetą i wykładał jakiś czas na Akademii Krakowskiej. Przede wszystkim jednak był żołnierzem — rotmistrzem wojsk koronnych. Nobilitację w 1662 r. zyskał właśnie za zasługi wojskowe. Pomagał matce w tłoczeniu książek, ale drukował także niezależnie od produkcji Anny Teresy. W okresie 1649—1670 z jego drukarni wyszło ponad 60 druków. Były to m.in. dalsze przedruki konstytucji sejmowych (1649—1670), kilka jego własnych utworów poetyckich dedykowanych siostronom-zakonnicom oraz kilka obszernych modlitewników (1645—48, 1673). Ostatni jego druk „Fasciculus myrrhaeus” ukazał się w 1674 r. Nie czując pociągu do pracy typograficznej doszedł do wniosku, że oficynę Piotrkowczyków trzeba przekazać w lepsze ręce, te które ją ożywią i poprowadzą dalej. Uczynił to w 1674 r. oddając dom wraz z drukarnią na własność Collegium Maius Akademii Krakowskiej⁴².

Drukarnia Piotrkowczyków, czynna w Krakowie ponad 100 lat, była jedną z najwybitniejszych oficyn polskich. Wyróżniała się liczbą i jakością druków. Tłoczyli w niej najwybitniejsi autorzy żyjący w tym okresie. Była też ostatnią oficyną XVII w., która zdobyła swoje druki dobrze wykonywanymi drzeworytami⁴³.

Dodać należy, że drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, spadkobierczyni starej oficyny, była przez długie lata jeszcze zwana „Piotrkowczykowską”. Król Jan III Sobieski w 1676 r. przelał na nią wszystkie przywileje, jakie przysługiwały zasłużonej oficynie Piotrkowczyków. Drukarnia pozostała też nadal głównym producentem ksiąg liturgicznych i jed-

³⁶ Tamże.

³⁷ T.L. Pietras: dz. cyt. s. 103.

³⁸ Graduale 1651 r. przechowywane jest w Bibliotece Seminarium Duchownego w Lublinie, sygn. 10280. Egzemplarz Graduale 1660 r. znajdował się w Archiwum OO. Cystersów w Mogile. Por. M. Przywecka-Samecka: dz. cyt. s. 158.

³⁹ T.L. Pietras: dz. cyt. s. 103.

⁴⁰ M. Przywecka-Samecka: dz. cyt. s. 157.

⁴¹ Słownik pracowników książki... s. 685.

⁴² Tamże. Por. M. Przywecka-Samecka: dz. cyt. s. 158.

⁴³ Słownik pracowników książki... s. 685

nym z niewielu zakładów typograficznych w Polsce, których prasy tłoczyły nuty jeszcze w czasie całego XVIII w. Przeważna część tych wydań była wznowieniem dawnych ksiąg Piotrkowczyków. Ukazały się w niej m.in. „Psalterium” (1716), „Processionale” (1725) oraz „Graduale” (1744)⁴⁴.

II

Druga część artykułu poświęcona będzie omówieniu poszczególnych wydań „Graduale Romanum”. Ukazały się one w oficynie Piotrkowczyków w następujących latach: 1600, 1614, 1629, 1651, 1660. Ponadto już w drukarni uniwersyteckiej wydano „Graduale” w 1740 r.

Głównymi problemami poruszonymi przy poniższym omówieniu będą: geneza, okoliczności wydania, podobieństwa lub różnice między nimi w oparciu o zawartość poszczególnych egzemplarzy. Charakterystyka ta będzie z konieczności bardzo ogólna, gdyż szczegółowe opracowanie znajduje się dopiero w stadium przygotowania.

1. GRADUAŁ Z 1600 ROKU

Pierwsza edycja „Graduale Romanum” ukazała się stosunkowo wcześnie, biorąc pod uwagę początki działalności oficyny. „Graduale” wydał Piotrkowczyk starszy pod datą 4 XI 1600 r. Poprzedziło je ukazanie się „Psalterium” (1599) oraz „Antiphonale” (1600). Mówi o tym wyraźnie tekst dedykacyjny umieszczony na początku księgi⁴⁵. Tytuł graduału wskazuje, że został on wydany zgodnie z rytym mszalnym przyjętym na Soborze Trydenckim i z przepisami mszału wydanego przez Piusa V. Uwzględniono także niektóre święta wprowadzone przez Sykstusa V i Klemensa VIII. Wydano go „dla jednolitego użytku kościołów we wszystkich prowincjach Królestwa Polskiego” za zgodą arcybiskupa gnieźnieńskiego⁴⁶. Dodano w nim także formularze patronów „Regni Poloniae”⁴⁷. Z zawartości wynika, że uwzględniono również patronów niektórych diecezji polskich. Księga wymienia następujących świętych czczonych w Polsce: Przeniesienie relikwi św. Wacława (4 III), św. Kazimierza

⁴⁴ M. Przywecka-Samecka: dz. cyt. s. 158–159.

Egzemplarz Graduale znajduje się w Bibliotece KUL, sygn. XVIII 3760.

⁴⁵ „Obtuleram superioribus his diebus tibi, Illustrissime et Reverendissime Domine, Antiphonarum cum Psalterio, secundum formulam Breviarii Romani, ad usum Ecclesiarum Provinciae tuae typis meis editum. Nunc Graduale, iuxta praescriptum Missali Romani, ex eadem officina mea offero. Opus cum ad Dei gloriam maxime accomodatum, tum Ecclesiis Provinciae huius valde necessarium et quod Illustrissimam ac Reverendissimam D.V. non ingratum fore confido...” s. 3 nlb.

⁴⁶ Strona tytułowa brzmi następująco:

Graduale Romanum de Tempore et Sanctis, ad ritum Missalis ex decreto Sacrosancti Concilii Tridentini restituti et Pii V pont. max. iussu editi, cum Officiis aliquot Sanctorum ex praecepto Sixti V et S.D.N. Clementis VIII. Addita sunt praeterea Officia Patronorum Regni Poloniae propriae. Ad uniformem Ecclesiarum per universas Regni Poloniae provincias usum. Autoritate et consensu illustrissimorum et reverendissimorum dd. Archiepiscopi Gnesnensis et provincialium Regni Poloniae Episcoporum editum. Cum gratia et privilegio S.R.M. Cracoviae. In Officina Typographica Andreae Petricovii. Anno Domini MDC.

⁴⁷ Praktykowały to już wcześniej polskie rękopisy diecezjalne.

(4 III), św. Wojciecha (23 IV), św. Zygmunta dla diecezji płockiej (2 V), św. Floriana (4 V), św. Stanisława Biskupa (8 V), św. Serwacego dla archidiecezji gnieźnieńskiej (15 V), św. Andrzeja i Benedykta (16 VII), św. Jacka (16 VIII), Przeniesienie relikwii św. Stanisława (27 IX), św. Wacława (28 X), św. Jadwigi (15 X), Przeniesienie relikwii św. Wojciecha (20 X), Pięciu Braci Polskich (12 XI) oraz w dodatku św. Cyryla i Metodego (9 III).

Graduał dedykowano arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, którym w tym czasie (1581—1603) był prymas Stanisław Karnkowski. Osoba jego zasługuje na szczególną wzmiankę, gdyż osobiście przyczynił się do wydania omawianego graduału. Był on gorącym zwolennikiem reformy trydenckiej i troszczył się o prawidłowy rozwój duszpasterstwa w swojej archidiecezji. Jeszcze jako biskup włocławski utrzymywał ścisłe kontakty z kard. Stanisławem Hozjuszem⁴⁸. Przyjął też wówczas jako swoją i wydał agendę biskupa-koadjutora warmińskiego Marcina Kromera⁴⁹. On głównie nakłonił ks. Jakuba Wujka do przekładu na język polski całego Pisma św.⁵⁰ Erygował też pierwsze seminarium duchowne dla archidiecezji gnieźnieńskiej⁵¹. Z własnej inicjatywy dokonał przystosowania prawa partykularnego w diecezjach polskich do uchwał soborowych i wydał je jako konstytucje drukiem w 1579 r. Druk ten ukazał się właśnie u Andrzeja Piotrkowczyka w Krakowie⁵². Najpóźniej więc od tego czasu datuje się znajomość Karnkowskiego z Piotrkowczykiem.

Po objęciu stolicy prymasowskiej zaczął zabiegać o wydanie zreformowanych mszałów i brewiarzy. Wystąpił z tym na kapitule gen. 27 IV 1583 r. Kapituła metropolitalna wyraziła na to zgodę pod warunkiem jednak, że arcybiskup przeznaczy na to odpowiednie fundusze⁵³. Sprawa wracała na obrady kapituły jeszcze dwa razy: w 1586 r. i w 1589 r.⁵⁴. Omawiana była także na synodzie w Piotrkowie w 1589 r.⁵⁵. W 1591 r. Karnkowski wydał u Januszowskiego w Krakowie Agendę opracowaną przez H. Powodowskiego. W przedmowie arcybiskup zapowiedział druk dalszych ksiąg liturgicznych „wedle przepisów świętego Kościoła rzymskiego... razem z oficjami patronów prowincji naszej, z zachowaniem wszakże starodawnych melodii”⁵⁶. Zapewne w związku z tą zapowiedzią na sesji kapituły gnieźnieńskiej w dniu 24 IV 1599 r. radzono nad wydrukowaniem graduałów i antyfonarzy⁵⁷. Potrzebne one były tak dla kościoła metropolitalnego, jak i dla innych kościołów katedralnych, kolegiackich i parafialnych. Kanonicy byli zdania, że z uwagi na trwałość, lepsze będzie wykonanie ich na pergaminie niż na papierze. Argumentowali przy tym, iż opłacenie skryptora i materiału nie przewyższy kosztów druku.

⁴⁸ J. Korytkowski: *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821*. T. 3. Poznań 1889 s. 425.

⁴⁹ Tamże s. 426.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ M. Aleksandrowicz: *Początkowe dzieje Seminarium Duchownego w Gnieźnie (1602—1718)*. „*Nasza Przeszłość*”. T. 24: 1966 s. 167 nn.

⁵² I. Subera: *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*. Warszawa 1981 s. 100.

⁵³ J. Korytkowski: dz. cyt. s. 438—439.

⁵⁴ Tamże s. 455 i 467.

⁵⁵ Tamże s. 571.

⁵⁶ M. Przywecka-Samecka: dz. cyt. s. 70—71.

⁵⁷ J. Korytkowski: dz. cyt. s. 513.

Gdyby jednak arcybiskup obstawał przy druku, wówczas lepiej, aby wykonał te księgi drukarz wenecki, aniżeli krakowski; w Wenecji bowiem drukarnie są lepiej wyposażone i do tego zadania przygotowane⁵⁸. Troska kapituły była w tym przypadku zrozumiała i uzasadniona. Wenecja słynęła z produkcji druków liturgicznych. Przez długie lata dostarczała brewiarzy polskiemu duchowieństwu. Sławą cieszyli się tacy drukarze jak Mikołaj z Frankfurtu i Piotr Lichtenstein. Nawet spółka księgarzy krakowskich: M. Weter, M. Scharffenberg i J. Butner drukowała u Lichtensteina brewiarz krakowski (1538). Tamże w 1540 r. wydano brewiarz dla archidiecezji gnieźnieńskiej⁵⁹.

Arcybiskup Karnkowski nie wziął jednak tych rad pod uwagę. Konsekwentnie trzymając się własnej zapowiedzi zawartej w Agendzie z 1591 r. i znając już dobrze oficynę Piotrkowczyka, jemu właśnie polecił wydanie graduału. W ten sposób Andrzej Piotrkowczyk starszy zapoczątkował serię wydawniczą graduałów przeznaczonych dla diecezji polskich.

2. GRADUAŁ Z 1614 ROKU

Drugi z kolei graduał drukowany przez Piotrkowczyka seniora ukazał się 30 IX 1614 r. Został on dedykowany Janowi Andrzejowi Próchnickiemu, arcybiskupowi lwowskiemu z okazji jego ingresu na stolicę metropolitalną.

W literaturze istnieją pewne niejasności związane z tą księgą. Mieczysław Gębarowicz w swojej pozycji pt. „Jan Andrzej Próchnicki” przytacza słowa przedmowy Andrzeja Piotrkowczyka młodszego zawarte w jego dziele prawniczym: „Quaestio... de privilegiis et excessibus privilegiatorum”, dedykowanym Próchnickiemu. Brzmiały one następująco: „Oczywiście, coś takiego należało ci się z mej strony już od dawna, ale wyprzedzili mnie na tej drodze swym przykładem zarówno sam mój ojciec, który ostatnio najważniejszą część swych trudów z szacunkiem imieniowi twojemu poświęcił i ofiarował, jak też wielu innych...”⁶⁰. Gębarowicz tak komentuje te słowa: „Znajdująca się w niej (przedmowie)

⁵⁸ Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie. Acta Venerabilis Capituli Metropolitani Gnesnensis 1587—1604. Sygn. B 22 k. 627: „Gradualium et Antiphonariorum impressio. Nec displicet, imo plurimum Venerabili Capitulo probatur consilium Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Archiepiscopi de imprimendo gradualium et antiphonariorum libris tam pro hac Ecclesia Metropolitana Gnesnensi, quam aliis cathedralibus et collegiatis seu etiam parochialibus. Videretur tamen magis et Illustrissimae Suae Celsitudinis dignitati et ecclesiarum auctoritati, imo etiam utilitati accomodum, si iidem libri praefati in pergamento potius conscriberentur, cum id ad perpetuitatem et temporis diurnitatem librorum magis faciat, quam si charta papyrata imprimerentur. Accedit eadem sumptus et impensus ratio, quae non maiorem pro pergamento et scriptore, quam po papyro ac typographo excedere potest modum. Sed et sufficere arbitrati sunt Reverendi Domini, ut supplementum aliquid eorum, quae desunt in antiquis gradualium et antiphonariorum libris adnotetur, cum in iis, quae sunt in hac ecclesia, omnia sint et pulchre conscripta seu annotata et ipsi libri satis sunt pro ecclesia huius dignitate elegantes et decori. Quod si vero ea mens perpetua et constans Illustrissimi Domini fuerit, consultius videtur Venerabili Capitulo, ut id negotii committatur typographus Venetianus non Cracoviensis, cum illi longe melius et sufficientius isti negotio respondere possunt, quam Cracovienses, qui nec ita sunt bene in arte imprimendo talium praesertim rerum instructi, nec quoad instrumenta sufficientes”.

⁵⁹ *Cracovia impressorum...* s. 174—175.

⁶⁰ M. Gębarowicz: dz. cyt. s. 178.

aluzja do ojca niezupełnie jest zrozumiała, gdyż Andrzej Piotrowczyk starszy swych sił na polu literatury próbował tylko dwa razy... Poza tym wśród 280 tytułów wydawniczych, które Piotrkowczyk starszy wypuścił w ciągu pięćdziesięciu lat swej działalności, trudno znaleźć dzieło wiążące się z osobą Próchnickiego. Ten brak i przeczące mu zapewnienie syna w liście z 1615 r., że „niedawno” zostało mu poświęcone jakieś wydanie, przedstawia zagadkę. Zaostrza ją jeszcze okoliczność, że według Wiśniewskiego w zakrystii kościoła w Hlinnej (Chlina) znajdował się „Antyfonarz wydania Andrzeja Piotrkowczyka z dedykacją Janowi Andrzejowi Próchnickiemu arcybiskupowi lwowskiemu z 1614 r. oprawiony w pergamin”⁶¹. Druk ten nie jest poza tym znany”⁶².

Rozwiązując tę zagadkę trzeba wyjaśnić, że bardzo często księgi liturgiczne z nutami bez względu na ich zawartość nazywano antyfonarzami. Stąd może pochodzić niewłaściwa nazwa „Antyfonarz” zamiast „Graduał” użyta przez J. Wiśniewskiego. Egzemplarz „Graduale Romanum” 1614 przechowywany w archiwum OO. Bernardynów w Krakowie niezbicie świadczy o prawdziwości słów Piotrkowczyka młodszego przytoczonych wyżej.

Sam druk niczym nie różni się od poprzedniego wydania, z tym jedynie, że część zawierająca sekwencje, zresztą niepaginowana, umieszczona została na końcu księgi, a nie jak w graduale z 1600 r. na jej początku.

Na tym można by zakończyć omawianie wydania „Graduale” 1614, gdyby nie egzemplarz przechowywany w Muzeum w Międzyzrzeczu Wielkopolskim⁶³. Strona tytułowa tego druku jest identyczna z wydaniem graduau 1614 r. Figuruje więc na niej ta sama data. Na odwrocie jednak karty tytułowej zamieszczono herb prymasa Karnkowskiego i jemu też dedykowano cały graduau, a nie Próchnickiemu. Dedykacja jest taka sama, jak w wydaniu 1600 r. Rzecz jest o tyle ciekawa, że Karnkowski zmarł w 1603 r. Upływał więc jedenasty rok od jego śmierci. W owych czasach na ogół nie poświęcano ksiąg osobom zmarłych. Celem dedykacji było wyrażenie wdzięczności bądź uzyskanie mecenatu lub protekcji adresata⁶⁴. Jak wyjaśnić tę kolejną zagadkę?

Można przyjąć następującą hipotezę. Od chwili wydania poprzedniego graduau upłynęło już 14 lat. Pierwsze wydanie nie zaspokoilo wszystkich potrzeb. Przedsiębiorczy Piotrkowczyk postanowił więc przedrukować własne wydanie z 1600 r. zmieniając jedynie datę. Posłużył się przy tym gotowymi już matrycami. Że tak było, o tym świadczą błędy drukarskie takie same i na tych samych stronach, co w wydaniu 1600 r. W związku z ingresem na stolicę lwowską arcybiskupa Próchnickiego, drukarz wydał graduau po raz drugi, dedykując księgę nowemu arcybiskupowi.

Dedykacja ta jest zrozumiała skoro się zważy, że łączyła ich długoletnia znajomość. Ponadto Próchnicki był opiekunem Andrzeja Piotrkowczyka młodszego. Wreszcie był znanym bibliofilem i uchodził za mecenasa sztuki⁶⁵.

⁶¹ J. Wiśniewski: *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Olkuskim. Mariówka* 1933 s. 50.

⁶² M. Gębarowicz: dz. cyt. s. 178—179.

⁶³ Sygn. H 58.

⁶⁴ *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław — Warszawa — Kraków 1971. Hasło: Dedykacja szp. 507.

⁶⁵ M. Gębarowicz: dz. cyt. s. 126 passim.

W rzeczywistości więc rok 1614 przyniósł dwa identyczne co do formy i treści wydania. Tym też można tłumaczyć trudność, której nie mógł pokonać M. Gębarowicz poszukując dzieła poświęconego Próchnickiemu.

3. GRADUAŁ Z 1629 ROKU

W niecały rok po zakończeniu Synodu Piotrkowskiego (22—26 V 1628) i udzieleniu wyłącznego prawa na wydawanie ksiąg liturgicznych Andrzejowi Piotrkowczykowi młodszemu, ukazał się w jego drukarni graduał noszący datę 3 II 1629 r. Dedykując księgę arcybiskupowi gnieźnieńskiemu Janowi Wężykowi, Piotrkowczyk we wstępie do niej wyjaśnia, że dopiero teraz spełnia polecenie arcybiskupa i synodu, a to z powodu różnego rodzaju trudności i nieszcześć, jakie na niego niespodziewanie spadły⁶⁶. Bliżej jednak tych „calamitates” nie precyzuje.

Sam arcybiskup Wężyk był kontynuatorem swoich poprzedników na stolicy gnieźnieńskiej wprowadzając w życie uchwały trydenckie. Z jego to inicjatywy zwołano wspomniany już synod w Piotrkowie poprzedzony synodem diecezjalnym w Łowiczu w tym samym roku. Statuty obu synodów zostały wydane właśnie u Piotrkowczyka⁶⁷. Ponadto z polecenia Wężyka Piotrkowczyk wydrukował własnym sumptem i rozprowadził wśród duchowieństwa za przystępną ceną zbiór uchwał synodów prowincjonalnych do 1577 r.⁶⁸

Omawiany graduał został do druku na nowo przygotowany, poprawiony i uzupełniony. Dodano mianowicie w kalendarzu św. Cyryla i Metodego już na właściwym miejscu (9 III), a nie w dodatku, jak to było w poprzednich wydaniach. Umieszczono uroczystość dziękczynną za zwycięstwo nad Turkami pod Chocimem w 1621 r. (10 X) oraz święto św. Joachima (20 III). Zmieniono niektóre teksty liturgiczne, np. In Com-

⁶⁶ Tekst dedykacyjny: „...Quod iussu et voluntate Illustrissimae Celsitudinis Tuae totiusque adeo Synodi Provincialis auctoritate in me receperam, prompte ac sollicite exequutus sum, et libros hosce ecclesiasticos, orthodoxo Dei veri cultui destinatos, in lucem profero; ut desideratum diu multumque opus votis hominum ac necessitati publicae satisficiat. Optarent id quidem complures iam olim Antistites, mecumque saepius egerunt de recedendis et ad novissima Missalis atque Breviarii Romani exemplaria emendandis libris eiusmodi; sed quominus res tantae et operae et impensae perfici potuerit, superiorum conditio temporum, imo ingentes, quae nos assiduo exercebant, calamitates effecerunt.

Nunc vero, etsi haud usque adeo feliciores, qua publice, qua privatim experiamur successus; postquam tamen a domestica respirare clade mihi licuit, omnem conatum, curam, studium, ac diligentiam eo contuli, ut quamprimum et quam emendatissime sacri isti codices e typographia mea prodirent et communi Patriae atque Ecclesiae utilitati inservirent”.

⁶⁷ „Synodus Provincialis Gnesnensis Provinciae sub illustrissimo et reverendissimo domino d. Joanne Wężyk ... Petricoviae anno Domini millesimo sexcentissimo vigesimo octavo, vigesima secunda mensis Maii celebrata. Cracoviae in Officina Andreae Petricovii S.R.M. typographi anno Domini MDCXXIX”.

„Constitutiones Synodi Archidioecesis Gnesnensis... Lovicii anno Domini 1628 die 10 mensis Maii celebratae. Cracoviae in Officina Andreae Petricovii S.R. Majestatis typographi. Anno Domini 1630”. Por. J. Korytkowski: dz. cyt. s. 704 nn.

⁶⁸ „Constitutiones Synodorum Metropolitanae Ecclesiae Gnesnensis Provinciae, auctoritate Synodi Provincialis Gembicianaе per deputatos recognitae, jussu vero et opera Illustrissimi ac reverendissimi domini d. Joannis Wężyk, D. et A.S.G. archiepiscopi Gnesnensis... editae. Cracoviae in Officina Andreae Petricovii S.R.M. typographi. A.D. MDCXXX”. Por. J. Korytkowski: dz. cyt. s. 710.

memoracione s. Pauli Apostoli (25 I) zamiast dotychczasowego wersetu do alleluja „Tu es vas electionis”, wydrukowano „Magnus sanctus Paulus”. Zastosowano cały szereg nowych melodii do istniejących już wersetów allelujacyjnych. Te i inne zmiany sprawiły, że wydanie z 1629 r. stało się jakby przełomowym, w znacznym stopniu zupełnie nowym, przystosowanym do ówczesnych potrzeb diecezji polskich⁶⁹.

4. GRADUAŁ Z 1651 ROKU

Druk ten ukazał się już po śmierci Piotrkowczyka młodszego. Wydała go „Officina Viduae et Haeredum Andreae Petricovii”. W przeciwieństwie do poprzednich kodeksów, nie podano w nim dokładnej daty (bez dnia i miesiąca) wydania. Dedykowany został prymasowi Maciejowi Łubieńskiemu.

Arcybiskup Łubieński zarządzał archidiecezją gnieźnieńską w latach 1641—52. Wniósł on znaczny wkład w dzieło reformy potrydenckiej. W 1643 r. zwołał synod prowincjonalny do Warszawy, ostatni zresztą synod prowincjonalny w Polsce przedrozbiorowej. Następny odbył się w Częstochowie dopiero w 1936 r. Wśród 40 różnych uchwał znalazł się także dekret ponownie zatwierdzający Andrzeja Piotrkowczyka jako oficjalnego wydawcę ksiąg kościelnych⁷⁰. Na synodzie zwrócono także uwagę na konieczność nauki śpiewu kościelnego we wszystkich miastach i wsiach⁷¹. Maciejowi Łubieńskiemu zawdzięcza katedra gnieźnieńska nowe organy, które nakazał zbudować już w 1649 r., a które zostały ukończone 10 lat po jego śmierci, tzn. w 1662 r.⁷². Omawiany graduał oficyna Piotrkowczyka wydała także z jego polecenia⁷³.

Zawartością i układem księga ta nie różni się od wydania z 1629 r. Problem stanowi natomiast inny graduał, noszący tę samą datę, a przechowywany w Bibliotece KUL⁷⁴. Choć dedykowany jest Maciejowi Łubieńskiemu, wykazuje znaczne różnice w treści, układzie i melodiach w stosunku do omawianego kodeksu. Badania porównawcze pozwoliły ustalić, że jest on przedrukiem graduału z 1614 r. Świadczy o tym identyczny układ zawartości, ten sam kalendarz oraz błędy drukarskie, które występują na tych samych stronach i w tych samych miejscach co w graduale z 1614 r.

W związku z tym jawi się pytanie, jak wytłumaczyć ten fakt? Dlaczego przedrukowano graduał z 1614 r., a nie poprawione wydanie późniejsze z 1629? Wydarzenie to pozostaje dotąd tajemnicą. Pewną wskazówkę może stanowić wspomniana wyżej pewna niezależność druku wdowy Anny Teresy i jej syna Stanisława Teodora. Być może jeden graduał

⁶⁹ Por. T. L. Pietras: dz. cyt. s. 102.

⁷⁰ I. Subera: dz. cyt. s. 137 nn. Uchwały synodu zostały wydane w 1646 r. u P. Elerta w Warszawie.

⁷¹ Tamże s. 139.

⁷² I. Pawlak: *Dzieje organów katedralnych w Gnieźnie*. „Roczniki Humanistyczne”. T. 27: 1979 z. 2 s. 46.

⁷³ Biblioteka Seminarium Duchownego w Lublinie, sygn. 10120. Tekst dedykacyjny: „In cuius rei tesseram offertur Tuae Celsitudini Illustrissimae codex iste ex Typographia Petricoviana mandatis Tuis, ad Diuinas laudes pangendas, in multam annorum seriem applicandus...”.

⁷⁴ Biblioteka KUL, sygn. XVII 1750.

należałoby przypisać Annie Piotrkowczykowej, a drugi jej synowi. Są to jednak tylko przypuszczenia, które — jak dotąd — nie znalazły wyraźnego potwierdzenia w źródłach.

5. GRADUAŁ Z 1660 ROKU

Fakt wydania graduału w 1660 r. odnotowuje M. Przywecka-Samecka w cytowanej już pracy. W dwóch różnych miejscach swojej rozprawy twierdzi autorka, że graduał się ukazał i że egzemplarz jego jest przechowywany w archiwum OO. Cystersów w Mogile⁷⁵. Kwerenda korespondencyjna z dyrektorem archiwum przyniosła wynik negatywny⁷⁶. Graduał nie figuruje także w „Bibliografii Polskiej” K. Estreichera⁷⁷. Ten ostatni fakt jednakże nie świadczy wcale o nieukazaniu się zabytku, gdyż Estreicher nie dotarł do całego szeregu źródeł, które później odnaleziono. Wydania z 1660 r. nie odnotowuje także katalog starodruków Biblioteki Narodowej. Najprawdopodobniej więc egzemplarz graduału zaginął. Jak dotąd, nie udało się odnaleźć księgi także w innych archiwach. Być może uda się to zrobić w jakimś archiwum kościelnym, które albo nie podało znajdujących się w nim pozycji, albo też nie jest jeszcze uporządkowane.

6. GRADUAŁ Z 1740 ROKU

Księga ta ukazała się w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nie należy więc już ściśle rzecz biorąc do wydań Piotrkowczyka. Ponieważ jednak drukarnia ta była kontynuatorką tradycji starej oficyny Piotrkowczyków, więc warto poświęcić temu wydaniu nieco uwagi.

Graduał został wydany przez profesorów Collegii Maioris i dedykowany biskupowi krakowskiemu Janowi Aleksandrowi Lipskiemu⁷⁸. Z bardzo ogólnych wiadomości o Lipskim podanych przez L. Łętowskiego nie wynika, że był on wybitnym mecenasem nauki i sztuki. Znał wprawdzie wiele języków obcych, piastował urząd podkanclerzego koronnego, a jako biskup krakowski łożył wiele na szkoły kaliskie prowadzone przez jezuitów, których darzył szczególną sympatią, gdyż był wychowankiem jezuitskim⁷⁹. Ale to, że został adresatem graduału zawdzięczał prawdopodobnie swojej funkcji: wielkiego kanclerza uniwersytetu⁸⁰.

Zawartość księgi różni się znacznie od poprzednich wydań. Wprowadzono cały szereg nowych świętych, zwłaszcza polskich lub czczonych w Polsce. I tak mamy już św. Jana Nepomucena (16 V), Matki Boskiej Szkaplerznej (16 VII), bł. Jana z Dukli (19 VII), bł. Szymona z Lipnicy

⁷⁵ Dz. cyt. s. 158 i 200.

⁷⁶ Dwa listy o. Bonawentury, dyrektora archiwum, z dnia 23 XI oraz 22 XII 1983 r., a także list o. Iwo, przeora klasztoru z dnia 30 I 1984 r. Ten ostatni skierowany do Ośrodka ABMK w Lublinie.

⁷⁷ Estreicher, T. XVII s. 320.

⁷⁸ Egzemplarz w Bibliotece KUL, sygn. XVIII 3760.

⁷⁹ L. Łętowski: *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*. T. 2. Kraków 1852 s. 235.

⁸⁰ Tekst dedykacyjny: „...Academicam gratitudinem, quam Tibi Cancellario nostro et Protectori debemus... et hoc tamen volumen non dedignari velis...”

(18 VII), bł. Kingi (niedziela po 24 VII), przeniesienie relikwii św. Kazimierza (niedziela po Wniebowzięciu NMP), św. Jana z Kęt (czwarta niedziela października), św. Józefata (13 XI), św. Stanisława Kostkę (niedziela po 13 XI). To pociągnęło za sobą wprowadzenie nowych śpiewów ku czci tych świętych. W Ordinarium Missae pojawiło się Gloria „De Nativitate” i Patrem „Lubelskie”. Na końcu księgi, podobnie jak w poprzednich wydaniach, umieszczono pewną liczbę sekwencji usuniętych przez Sobór Trydencki z liturgii. Jest to zatem nowe, poprawione i uzupełnione wydanie graduálu.

ZAKOŃCZENIE

Z przedstawionego materiału wynika, że oficyna Piotrkowczyków położyła ogromne zasługi na polu wydawniczym w zakresie ksiąg liturgicznych. Jeśli chodzi o graduály, to ukazały się one pod pięcioma różnymi datami, nie licząc ostatniego kodeksu sporządzonego w Collegium Maius. Ponieważ jednak w 1614 r. i w 1651 r. wytłoczono po dwie księgi, dlatego razem z drukarni Piotrkowczyków wyszło 7 wydań.

Przestudiowana dostępna literatura wykazuje, że Piotrkowczyk wydrukował pierwszy w dziejach graduál przeznaczony dla diecezji polskich. Natomiast z drukarni uniwersyteckiej wyszedł graduál ostatni, nie biorąc pod uwagę kodeksu wileńskiego przeznaczonego dla ćwiczeń studentów⁸¹.

Wydanie pierwszego w historii Polski graduálu było wydarzeniem ważnym i przedsięwzięciem bardzo trudnym. Tym się też tłumaczy stosunkowo obfity materiał źródłowy dotyczący graduálu z 1600 r. Wydania późniejsze były już kontynuacją rozpoczętego dzieła i nie wymagały tylu dyskusji i zastrzeżeń, co pierwsze.

Brakuje, niestety, danych dotyczących redaktorów poszczególnych wydań. Wydaje się, że sami Piotrkowczycy nie byli znawcami chorału gregoriańskiego. Przedrukowywali to, co otrzymali w rękopisach od nie znanych nam redaktorów. Rękopisy te zapewne nie zawsze były starannie i dokładnie sporządzane. W niektórych bowiem partiach graduálów nuty i klucze zajmują takie położenie, że trudno odgadnąć, czy leżą na liniach, czy między nimi. Niedokładnie też łączone są grupy neumatyczne, niestarannie podkładane teksty. Te usterki powinny być usunięte przez fachową korektę. Nie przeprowadzono jej jednak, umniejszając w pewnym sensie wartość wydawnictwa⁸².

Zasługi jednak oficyny Piotrkowczyków są niewspółmiernie większe. Dzięki ich wydaniom uchroniono chorał gregoriański w Polsce od deformacji i kontynuowano rodzimą tradycję muzyki liturgicznej. Śpiew gregoriański zawarty w księgach wydanych przez Piotrkowczyka „Graduale”, „Antiphonale”, „Rituale” został nazwany chorałem piotrkowskim. Wykonywany był w kościołach polskich przez ok. 300 lat — aż do reformy liturgii i śpiewu Piusa X. Dziś starowi on szczytne świadectwo kultury muzycznej Polski i zasługuje na dalsze szczegółowe badania.

⁸¹ Graduale pro exercitatione studentium, 1742. Por. M. Przywecka-Samecka: dz. cyt. s. 227.

⁸² Tamże s. 156—157.